



"GLOB"  
SPÓŁDZIELNIA PRACY

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

**CZAS** ul. Wielopole 3. II p.  
31-072 Kraków  
**KRAKOWSKI**

Nr ..... 130 ..... 8 - 9 - 06 - 91 ..... z dn. ....

### Z teatru

## POSKROMIENIE ZŁOŚNIKÓW

Słomczyńskim polscy tłumacze Szekspira przez najbliższe pięćdziesiąt lat będą bezrobotni.

Również reżyser nie trzyma języka za zębami. Pokazuje go zbuntowanemu widzowi, który protestując przeciwko niektórym niewyszukanym pomysłom, daje się przecież wciągnąć na scenę. Bo właśnie na

scenie odbywa się obmyślana przez Jerzego Stuhra zabawa w Szekspira i z Szekspirem. Tam zgodnie spotykają się artyści i wprowadzona wejściem dla aktorów publiczność. Radość, z jaką „ludowcy” odgrywają wśród obnażonej teatralnej maszynerii tę komedię o udawaniu udziela się nawet największym mal-

kontentom. Jeżeli reżyserowi chodziło o poskromienie złośliwości poprzez śmiech, to w przypadku niżej podpisanego udało mu się to całkiem nieźle.

**MAREK MIKOS**

**William Szekspir: „Poskromienie złośnicy”.** Przekład, specjalnie na tę premierę: Stanisław Barańczak. Reżyseria: Jerzy Stuhr. Premiera: Teatr Ludowy w Krakowie, 5.06.1991 r.